

Palestyńscy demonstranci zabici na granicach Izraela

16 maja 2011

15 maja szesnastu Palestyńczyków demonstrujących w dzień Nakby (katastrofy), jak nazywają rocznicę proklamowania państwa Izrael, zginęło na granicach z Syrią, Libanem i Strefą Gazy wskutek interwencji wojska izraelskiego. Ponad 130 innych zostało rannych. Wojsko otworzyło ogień, aby rzekomo nie dopuścić do wtargnięcia demonstrantów na terytorium Izraela, na osobisty rozkaz premiera Benjamina Netanjahu.

Na granicy syryjsko-izraelskiej, na okupowanych przez Izrael Wzgórzach Golan, gdzie tysiące ludzi próbowało sforsować granicę Izraela, zginęło sześciu Palestyńczyków, a ponad 70 zostało rannych, gdy padły strzały do kilkutysięcznego tłumu.

Izrael 15 maja ogłosił region przygraniczny „strefą wojskową”. Rzecznik armii izraelskiej płk Awital Lejbowicz, oskarżył rząd syryjski o wykorzystywanie własnych obywateli do organizowania demonstracji antyizraelskich w celu odwrócenia uwagi od krwawych wydarzeń w Syrii. Najbardziej dramatyczny przebieg miały wydarzenia na granicy libańsko-izraelskiej. Dziesięciu Palestyńczyków zginęło, a 112 zostało rannych w wyniku ostrzału przez żołnierzy izraelskich, gdy demonstranci obrzucili kamieniami posterunek graniczny.

W Gazie tysiące mieszkańców 15 maja ruszyły w kierunku północnej granicy Strefy z Izraelem. Wojsko i czołgi izraelskie otworzyły ogień do demonstrantów, którzy zebrali się na wiecu w pobliżu granicznego miasta palestyńskiego Beit Lahia.

Obchody Nakby były organizowane na dużą skalę i miały początkowo spokojny przebieg. Do libańskiej miejscowości nadgranicznej Marun ar-Ras przybyły autobusy z różnych stron Libanu. Przywiozły tysiące palestyńskich uchodźców i potomków

uchodźców, którzy po utworzeniu państwa Izrael musieli opuścić swoje domy i ziemię. Na wielu autobusach były tabliczki z nazwami miejscowości, które musieli opuścić ich palestyńscy mieszkańcy: „Hajfa”, „Um el-Fahm”, „Nazaret”... Tę demonstracyjną pielgrzymkę nazwano „Marszem powrotnym do Palestyny”.

Jak podaje PAP, ocenia się, że w Libanie, w 12 przepełnionych obozach, mieszka 300-400 tysięcy palestyńskich uchodźców, podczas gdy ich liczba w Jordanii i Syrii wynosi 4,5 miliona.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)